

Ks. Jerzy Misiurek, *Wielkie mistyczki Kościoła*, Lublin: RW KUL 1996, ss. 163.

Kierownik Sekcji Teologii Duchowości KUL oraz Kierownik Katedry Historii Duchowości KUL, ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek, przekazuje czytelnikowi cenną publikację. Rynek polski odczuwa ogromny brak takich opracowań. Na wstępie trzeba zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo teologii feministycznej, która z doświadczenia psychiki kobiety pragnie uczynić kryterium wszystkiego. Feministki w sposób zaplanowany milczą na temat wielkich kobiet Kościoła świętego.

Pozycja książkowa ks. J. Misiurka nie rości sobie prawa do opracowania dotyczącego mistyczek w sensie wyczerpującym. Już we wstępie (s. 4-7) Autor zastrzega się przed tego rodzaju zarzutem. Celowo wybrał – według ustalonego kryterium – kobiety, które w szczególnie sposób zapisały się w historii Kościoła jako wielkie mistyczki. Autor omawia językiem bardzo komunikatywnym, a zarazem naukowym, piętnaście mistyczek. Rozpoczyna od św. Hildegardy z Bingen († 1179), a kończy na bł. Faustynie Kowalskiej († 1938). Wiadomo, że szczególną pozycją w teologii mistycznej cieszy się św. Katarzyna ze Sieny († 1380) oraz św. Teresa od Jezusa († 1582), dlatego też im poświęca Autor najwięcej miejsca.

Czytelnik z wielką łatwością wnika do życia mistycznego wielkich cór Kościoła, ponieważ przy każdej mistyczce Autor posługuje się tym samym kluczem: życie, doświadczenie mistyczne, które ma również swój wyraz w działalności pisarskiej i apostołskiej. Studium recenzowanej pozycji ułatwia również fakt, że Autor, pomimo wielorakiego znaczenia „doświadczenia mistycznego” daje czytelnikowi określenie (s. 11-12) tak wyczerpujące, by móc zrozumieć tego rodzaju doświadczenia u omawianych wielkich mistyczek. Trzeba także podziękować Autorowi, iż zwrócił uwagę na wpływ mistyczek na życie polityczne czasów, w których żyły (np. s. 13-14, 73).

Studiując lekturę zauważa się bardzo silną spójnię miłości z cierpieniem. Jest to również dla współczesnego czytelnika źródło pogłębionej refleksji, że nie przyjemność decyduje o wielkości życia, lecz właśnie miłość. Kto się jednak decyduje na miłość, ten musi przyjąć krzyż, cierpienie (por. s. 56, 65, 70, 101, 125 itd.). Miłość i cierpienie to dwie strony jednego życia, obojętnie na którą stronę popatrzymy, spoglądamy na całość życia.

Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na jeden niezmiernie ważny fakt obecny w życiu i nauczaniu wielkich mistyczek oraz w ich doświadczeniach mistycznych. Chodzi tutaj o ich wielką miłość do Kościoła świętego; ich duchowość promieniuje eklezjalnością, żyjąc sakramentem pokuty i Eucharystią, z podkreśleniem ducha mariotypicznego (por. s. 16, 28, 33, 35, 43, 47, 57, 65, 86).

Autor cytuje słowa bł. Faustyny: „Powiedz grzesznikom, że zawsze czekam na nich, wsłuchuję się w tętno ich serca, kiedy uderzy dla mnie. Napisz, że przemawiam do nich przez wyrzuty sumienia, przez niepowodzenie i cierpienia, przez burze i pioruny, przemawiam przez głos Kościoła” (s. 145). Podkreślenie tego właśnie aspektu życia wielkich mistyczek jest niezmiernie ważne. Być może publikacja ta uratuje wielu przed

niektórymi patologicznymi objawami duszpasterstwa Europy Zachodniej, gdzie wszystko „co ma nogi” pędzi do Eucharystii, natomiast miejsca Bożego Miłosierdzia (konfesjonały) są puste, nawet kapłani unikają szafowania Bożym Miłosierdziem. Oby pozycja ks. J. Misiurka, również w tym wymiarze, znalazła właściwie echo. Nie pozostaje mi nic innego, jak pogratulować kolejnej pozycji. W zakończeniu czytelnik znajdzie bardzo zwięźle streszczenie recenzowanej pozycji w języku niemieckim (s. 159-162).

*Antoni Jozafat Nowak OFM*